

Przegląd zdrojowy, sportowy i turystyczny.

ZAKŁAD WODOLECZNICZY DR. CHRAMCA W ZAKOPANEM.

Stacya kolei. Otwarty cały rok. Pierwszorzędne urządzenie lecznicze. Kuchnia wykwinna i zdrowa. Oświetlenie elektryczne. Centralne ogrzewanie. Ceny przystępne.

Sanatorium dla chorych psychonerwowych — Lwów, „Nad żelazną Wodą”. —

Przyjmuje się chorych, dotkniętych wszelkimi postaciami chorób umysłowych, tudzież psychonerwicami padaczkowemi, histerycznymi i choreatycznymi jak również alkoholistów i morfinistów. — Zbudowane i urządzone na wzór sanatoriów zagraniczy, daje sposobność stosowania wszelkich najnowszych środków i sposobów leczniczych, a szczególnie kąpiei przedłużnych (Dauerbäder). Postępowanie z chorymi, z powodu ograniczonej liczby, ściśle indywidualizujące. Opieka domowa. Obfitość rozrywek. Staranie o odpowiednie zajęcie dla chorych.

Możliwie największa swoboda. Cena od 10 kor. za dobę i więcej. — Bliższe szczegóły na żądanie.

Telefon Nr. 384.

Dr. JAN ŚWIĄTKOWSKI kierujący lekarz.

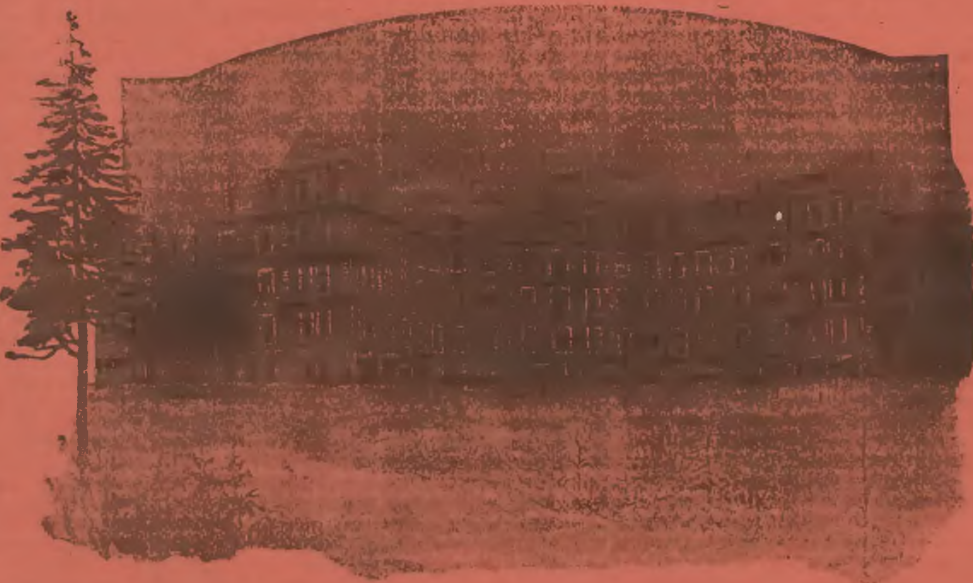
SANATORYUM DLA CHORYCH PIERSIOWO DRA K. DŁUSKIEGO W ZAKOPANEM

otwarte przez
cały rok. —

Wspaniały wi-
dok na Tatry.

Lasy świerko-
we. Wystawa
wszystkich
pokoi połud-
niowa. Obsze-
rne leżalnie dla
leczenia klima-
tycznego. Wzo-
rowe urządze-
nia pod wzglę-
dem higieny.

Oświetlenie
elektryczne.



Pocztą, telefon i telegraf w Zakładzie.

Kanalizacya,
windy, kąpiele
i natryski. —

Ogrzewanie
centralne. Wo-
dociąg zimnej
i gorącej wody
na wszystkich
piętrach. Ceny
umiarkowane.

Utrzymanie
wraz z opieką
lekąską 9 K.,
pokoje od 2
Kor. dziennie.

Powozy na
zamówienie
do pociągów.

Sokolnicki & Wiśniewski, Lwów Fabryka elektrotechniczna i Zakład instalacyjny.

Fabryka i biuro główne: Lwów, ul. na Błonie 38. —

Biura instalacyjne: Lwów, Akademicka 16 — Kraków, Rynek 34.

Adres telegraficzny: „Grom”.

Specjalność: Wyrób aparatów elektrycznych lekarskich i naukowych. Budowa kompletnych stacji cen-
tralnych do oświetlania i przenoszenia siły dla miast, gospodarstw rolnych i zakładów przemysłowych,
ze szczególnem uwzględnieniem wyzyskania sił wodnych.

Lubień i hydrotatyczny w pobliżu Lwowa.

Najsilniejsze wody siarczane na kontynencie. — W łazienkach centralnie ogrzewanych wydaje się kąpiele siarczane, siarczano-gazowe, gazowe jak w Nauheim, borowinowe i igliwowe. W Lubieniu leczą się ze znakomitą skutkiem nawet najwięcej zastarzałe formy reumatyzmu stawowego i mięśniowego jak również najoporniejsze ischiasy i nerwobóle. — Artrytyzm, obrzęki po złamaniach i zwichnięciach, zapalenie okostnej stawów, choroby skórne i kobiece, spóźnione postacie kiły. Leczenie elektrycznością, masażem i gimnastyką, — Wygodne i suche pokoje już od 1 K. dziennie. wikt w restauracji zakładowej dobry i tani już od K. 1'60 dziennie, kąpiele po K. 1'20, 1'40, 1'60, a borowinowe po 3 K. Stacja kolejowa, poczta, telegraf i apteka w mieście. — Omnibus zakładowy do każdego pociągu 20 hal. Sezon od 20 maja do 30 września. — Zakład jest elektrycznie oświetlony i ma połączenia telefoniczne. — Lekarz zakładowy **Dr. Ksawery Obmiński**. — Wszelkich wyjaśnień udziela odwrotnie Zakład kąpielowy.

IWONICZ

**ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY
i KLIMATYCZNY W GALICJI.**

Stacja koł Iwonicz.

Szczawy słońo-jodo-bromowe i żelazisto-jodobromowe; kąpiele słońo-jodowe, igliwowe, borowinowe, gazowe, jak w Nauheimie, rzeczne zabiegi hydrotatyczne, miesienie i gimnastyka lecznicza. Inhalacja systemu Clara. Wskazania: zółzy, choroby kobiece, gościec, dna, kiła, choroby kostne, skórne i nerwowe, choroby tętnic i serca, wogóle wszystkie choroby, wymagające przyspieszenia odnowy materii.

Zakład położony w lesie szpilkowym 608 mtr. n. p. morza w uroczej górskiej okolicy. Urządzenia wzorowe, mieszkania wygodne, elektryczne oświetlenie. Wodociąg, woda do picia źródłana, ze skały bijąca. Kaplica zakładowa. Poczta i telegraf w Zakładzie.

Lekarz zakładowy: docent **Dr Antoni Gabryszewski** ze Lwowa, i **Dr Julian Staniszewski** z Krakowa, tudzież 6-ciu wolno praktykujących lekarzy.

Dla wygody P. T. Gości utrzymuje Zakład spedytora p. S. Bocka na stacji kolejowej Iwonicz.

Sezon od 20 maja do końca września. W I. sezonie do 20 czerwca i III. od 20 sierpnia mieszkania znacznie tańsze. Uwolnienie od taksy na mocy świadectwa ubóstwa udziela się tylko w I. i III. sezonie.

Zamówienia na mieszkania, wodę, sól, muł i tęg przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela

**Dyrekcja Zakładu zdrojowo-kąpielowego
w Iwoniczu.**

SYRÓP HYPOPHOSPHIT COMP. DR. EGGER

zawiera w jednej łyżeczce: żelaza 0.05, wapnia 0.10, potasu 0.06, sodu 0.06, chininy 0.005 i strychniny 0.00005, soli kwasu fosforowego i odpowiednio do farmakopei Unit. St.

S. Hypophosphit comp. Dr. Egger

jest dzielnym środkiem w przypadkach, niedokrewności, neurastenii, rozmaitych schorzeniach narz. nerwowego w krzywicy, zółzach, jest nieocenionem tonicum dla ozdrowieńców; bywa też podawany w pierwszorzędnym klinikach, jak w klinice Radcy dworu prof. Kraff-Ebinga, prof. Felsereichera, prof. Fingera, prof. Mračka, prof. Jendrasika, prof. Prostha i t. d.

Cena za jedną 500-gram. fiaskę 4 K 80 h. Za 250-gram. 2 K 40 h.

GŁÓWNY SKŁAD: dla Galicji wschodniej w aptece Piotra Mikolascha we Lwowie; dla Galicji zachodniej w aptece Konstantego Wiszniewskiego w Krakowie.

Główny skład i wyrób: Apteka „Reichspalatin,” Budapest, VI. Waitrznr Boulevard 17.

Niemirów

ZAKŁAD KĄPIELOWY
wód mineralnych
siarczano-solno-alkalicznych

źródła badane przez **Dr. B. R. Radziszewskiego**, prof. chem. Uniw. lwowskiego i **Kazimierza Klinga**, asyst. Instytutu chem. we Lwowie,

uznane zostały jako znakomicie leczące choroby skórne wszelkiego rodzaju, reumatyzm, artrytyzm, szkrofuły, choroby nerwowe.

Niemirów położony wśród lasów szpilkowych, posiada piękne okolice, dwie restauracje, z których jedna rytualna, pomieszkania większe i mniejsze po cenach przystępnych.

Otwarcie 20 maja.

WILLE

„Zofia“ i „pod Matką Boską“
W TRUSKAWCU.

Położone w centrum zakładu, w najbliższym sąsiedztwie łazienek i restauracji. Sale pierwszorzędne, urządzone z komfortem.

Pokoje 36, w cenie od 2 do 6 koron dziennie. W I-szym i III-cim sezonie o 30 procent taniej.

Otwarte od 15-go maja.

Apteka pod „Złotym słoniem“

H. BARTMAŃSKIEGO i Ski
w Krakowie ul. Grodzka 22, telefon 203.

Skład wszelkich leków krajowych i zagranicznych, najnowszych specyfików, wód mineralnych, artykułów gumowych i przyrządów ginekologicznych w bardzo wielkim wyborze. Pracownia chemiczna i skład chemikalii i przyborów mikroskopowych dla Zakładów naukowych i Wnich Panów Lekarzy.

Tlen do wdychiwania w balonach i dużych cylindrach żelaznych.

Mydła Pulsa z Warszawy i perfumery francuskie.

Przesyłki pocztowe załatwia się odwrotnie.

MLECZARNIA E. DOBRZYŃSKIEJ

Punkt zborny dla przejezdnych!

Punkt zborny dla przejezdnych!

Zakłady stałe:

1. Sławkowska l. 12.
2. Plac WW. Świętych l. 9 i 10.

Kraków

Telefon Nr. 562.

Zakłady letnie:

3. Park Dra Jordana,
4. Planty, obok pałacu biskupiego (u wylotu ulicy Wiślniej i Franciszkańskiej).

Przegląd zdrojowy

sportowy i turystyczny

Pismo poświęcone sprawom zdrojowisk i miejsc klimatycznych, sportowi krajowemu i zagranicznemu, jakoteż sprawom turystyki.

Redaktor główny: **Dr. Zenon Pelczar.** — Redaktor naczelny: **Dr. Jan Frączkiewicz.**

Skład główny we Lwowie u St. Sokółskiego, Pasaż Hausmana 9; w Warszawie księgarnia Gebethnera i Wolfa.

Prenumerata kwartalna 2 K.
do końca roku 6 K.

Rękopisów nie zwraca się.

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca,
bogato ilustrowany.

Adres Redakcyi i Administracyi:
ul. Starowiślna 12.

Konto czekowe Nr. 64.330.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 40 gr. Nadesłane za wiersz garmondu lub jego miejsce 1 kor.
Ogłoszenia prócz Administr. przyjmują R. Mosse i Haassenstein w Wiedniu.

TREŚĆ: Dr. Pelczar: Kilka słów w sprawie bojkotu zdrojowisk niemieckich. — Niemirów. — Głosy publiczności. — Rozmaitości. — W sprawie parku dra Jordana. — Turystyka. — Ogłoszenia.

ZDROJOWISKA.

Kilka słów

w sprawie bojkotu zdrojowisk niemieckich

skreślił Dr. Pelczar.

Aczkolwiek w szeregu lat życie naszych braci pod zaborem pruskim doznawało skrępowania na każdym polu, tak czynu jak i myśli, tak, że nie o swobodnym rozwoju, lecz tylko o odporze i bronienu się społeczeństwo polskie w tym kraju „bojaźni Bożej“ myśleć tylko musiało — mimo to ostatnie czasy zaznaczyły się i uwieczniły w historii faktami, na wspomnienie których zadrzeć musi z oburzenia umysł każdy, któremu uczucie sprawiedliwości nie jest obcem.

Lekceważenie z początku, szykanowanie w dalszym ciągu — prześladowanie w końcu wszelkich objawów życia narodowego i połączony z tem ucisk i niesprawiedliwość wobec plemienia polskiego, musiały w nim wywołać skupienie sił i przyczynić się do wzmożenia odporności. Owa też, jak ją nazywali „minderwertige Nation“, poczęła zyskiwać na siłach, w pracy zaś swojej i rozwoju przewyższać tych, którzy chcieli świat cały zadziwić i zaćmić potęgą swą i kulturą. Ten wzgląd począł niepokoić następców i naśladowców Bismarka, który pierwszy owe pamiętne „ausrotten“ wypowiedział.

Systematycznie też krok za krokiem idąc i potęgując się w natarczywości, a coraz bezwstydniej w niepomowanej bucie postępują naprzód dawni rycerze krzyżacy w swych planach wynarodowienia bezbronnej garstki, wysilając się na coraz to nowe środki, by braci naszej wydrzeć z piersi serce polskie, by jej odebrać język ojczysty, obecnie zaś wszelkie ich zakusy płonniemi się okazały — postanowili wydrzeć im podstawę bytu, odebrać im przemocą ziemię ojczystą, którą przed tysiącem lat od przod-

ków otrzymawszy, potem swoim i krwią swoją uprawiali, i na którą składały się pośród wieków kości i popioły ich ojców.

Mimo wysokiej swej kultury, nie pomni przykazań boskich, a wyzbywszy się resztek uczucia sprawiedliwości, wyciągają niecną a nienasyconą dłoń swoją po to, co każdemu człowiekowi jest najdroższe, t. j. po ojczystą ziemię i ojczystą mowę.

I naród ten wielki, który rzeczywiście mógłby być wielkim, gdyby nie wyzuł się uczucia sprawiedliwości i szlachetności, który tak wielkim się czuje, że głośno głosi, że „nikogo prócz Boga się nie boi“, drży przed garstką bezbronnych Polaków, kłam zadając swej potędze, a zaszczyt przynosząc braci naszej swą niemocą, jaką dotychczasowe wysiłki pruskiej polityki wykazały.

Więć o uchwaleniu prawa wywłaszczenia poruszyła cały cywilizowany świat, dotąd nie przebrzmiały głosy oburzenia przeciw ciemieżcom, a słowa uznania i zachęty do dalszej pracy narodowej dla naszej braci. Stając dzisiaj już wobec dokonanego faktu, niesłychanego i nieznanego dotąd w historii cywilizowanego świata, opamiętało się polskie społeczeństwo, z natury swej patrzące zawsze optymistycznie w przyszłość, przekonując się, że chcąc zwyciężyć, a przynajmniej nie chcąc się dać złamać, musi samo się skupić i stanąć do walki.

Nie czas i okoliczności na to, byśmy wzorem przodków do walki orężnie stanęli, walka nasza odbyć się ma przez skupienie sił pracy nad nami samymi, na podniesieniu ducha, zorganizowania się, wzmożenia sił naszych tak w materyalnym jak i moralnym znaczeniu. Bracia nasi pod obcymi zaborami od dawna świecą nam w tym względzie przykładem, na nas, którzy względną przynajmniej cieszymy się wolnością, tem większy ciąży obowiązek przewyższyć pracą braci naszych pod zaborem pruskim, ale owszem moralną i materyalną dać im pomoc. Przedewszystkiem jednak, chcąc choć w części cel ten uzyskać, powinniśmy nie zapominać o tem, że chcąc zyskać szacunek drugich,

W interesie własnego zdrowia powinien każdy żądać wszędzie tylko
Tutek cygaretowych
z fabryki RUDOLFA HERLICZKI w Krakowie.

Ostrzega się przed licznymi naśladownictwami! — Wzory i cenniki wysyła fabryka darmo i opłatnie.

sami siebie i to co swoje szanować powinniśmy. Błądziłiśmy zawsze i dotychczas błądzimy niewiarą w swe siły, nieszanowaniem, owszem lekceważeniem sił naszych i wszystkich tego, co nasze i co nam Bóg przeznaczył. Byliśmy dotychczas jak to zapuszczone drzewo, na którym mchy i różne pasożyty rosły, soki z nas wyciągając i nami się pasąc. Byliśmy wprost krajem biernym, na którym obce a często wrogie nam kapitały rosły, przelewając polski ciężko i krwawo nieraz zapracowany grosz szeroką strugą za granicę. Maluczkimi się czując i nie mogąc się rozwinąć, zmuszeni od szeregu lat patrzeć na siłę i potęgę zagranicy, opuściliśmy ręce w pracy i bezmyślnie patrząc w przyszłość, a raczej o niej wprost nie myśląc, daliśmy się zawojować zupełnie obcemu kapitałowi, obcej przedsiębiorczości pionierów nie rzadko z nad Sprewy i Warty. Obca konkurencja, przewaga inicjatywy i kapitału zdusiła w zarodku nasz przemysł, zalewając rynki nasze niemiecką tandetą. Kraj nasz i miasta roją się od reisenderów, tych samych, którzy z tak spokojnym sercem ustawy antypolskie uchwalają, a my nie mamy odwagi, nie mamy możliwości otrząsnąć się z tej im uległości tylko dlatego, że brakło nam przez szereg lat sił do pracy nad podniesieniem przemysłu krajowego.

Bierzmy przykład z Czechów i Węgrów, do czego doprowadziło ich zjednoczenie sił i odrodzenie się ich narodowego poczucia i ducha. Lepiej późno, jak nigdy — czas jeszcze mamy cofnąć się z tej drogi niepamięci, która nas w niewolę obcych spekulantów oddała. Warsztatu do pracy mamy dosyć, dzisiaj jeszcze dźwignąć się możemy i wywalczyć sobie stanowisko, wzbudzające szacunek naszych sąsiadów, nie pomijajmy jednak żadnej gałęzi przemysłu, która u nas jest zaniedbana.

Jedną z bardzo ważnych tych gałęzi, jedną z podstaw bogactwa kraju rodzinnego, były zawsze i są nasze zdrojowiska krajowe. Niema odpowiedniej statystyki, nie podobna zebrać szczegółów i obliczyć, ile tak u nas potrzebnego grosza wywożą Polacy do obcych zdrojowisk i ile się go przelewa w krzyżackie ręce. W interesie swym własnym nie pochwała się tem nasi wrogowie, w każdym jednak razie o miliony, o grube miliony się rozchodzi, które toną w kieszeniach tych, którzy nami pogardzają i zniszczyć nas postanowili. Dzisiaj wrze wszystko z oburzenia, z zapałem pracują komitety z Ligą przemysłową na czele, by skutecznie przeprowadzić bojkot przeciw pruskim ciemieżycielom, bać się jednak należy, by płomień zapału, jak to sami prusacy podśmiewając się przewidują, słomianym nie był, byśmy niejako oswojeni z nieszczęściem i zobojętniali na bóle, nie zapomnieli rychło o zniewadze i gwałcie, który nas w najświętszych naszych uczuciach do żywego dotknął. Pamiętni słów „polska publiczność dla polskich zdrojowisk“ — powinni lekarze starać się w kraju zatrzymać swych pacjentów, by polski grosz na utrwalenie polskiego przeznaczeni istnienia.

W rękach lekarzy leżą losy polskich zdrojowisk. Wód leczniczych nam nie brak, mamy góry i lasy, precudne widoki i zbawienne powietrze, jeśli zaś urządzeniami nie dotrzymujemy kroku zagranicy, to wina to szeregu uprzedzeń i nieufności, a sprzyjania uzdrowiskom obcym. Łatwość komunikacji, zrozumienie interesu u obcych sprawiły, że zdrojowiska nasze do lat ostatnich ledwie wegetować mogły, obsyłane tymi, którym kieszeń lub niemoc

fizyczna nie pozwoliły szukać poratowania zdrowia za granicą. Niechaj przez kilka lat miliony wywożone corocznie za granicę i ten haracz wrogom naszym płacony, pozostanie w kraju, a wówczas zdrojowiska nasze tak hojnie uposażone przez naturę, rozkwitną, rozrosną, powstaną nawet nowe do dziś dnia nie wyzyskane przez brak popytu i poparcia i nie tylko same potrafią odpowiedzieć wszelkim wymogom, zatrzymać polską publiczność, lecz nawet przyciągnąć obcą.

W kraju powinien zostawać ogół, za granicę zaś powinni udawać się tylko ci, którzy rzeczywiście w kraju dla siebie pomocy znaleźć nie mogą, każdy zaś Polak z zasady omijać powinien zdrojowiska pruskie, które bez wyjątku zdrojowiskami polskimi lub czeskiemi, węgierskiemi lub francuskiemi zastąpić się dadzą. Jeśli te błogie kiedyś nastaną czasy i grosz polski przestanie tuczyć wrogów naszych, a zostając w kraju, przyczyni się do podniesienia dobrobytu krajowego i pomnożenia narodowego majątku, wówczas i wrogowie nasi widząc nasze siły z nami liczyć się i nas szanować będą, my zaś cieszyć się będziemy mogli, że spełniliśmy ten święty obowiązek, jaki wobec ojczyzny naszej i pamięci przodków naszych zaciągnęliśmy, a jakie mamy wobec naszych następców i przyszłego pokolenia.

Praca na tem polu nie trudna, trochę tylko dobrych chęci, trochę pamięci na zniewagi i gwałty naszych wrogów, trochę szacunku dla tego, co swojskie i nasze, a wkrótce odzyskamy to, co przez szereg lat z powodu braku ufności w nasze siły — zaprzepaściliśmy.

NIEMIROW.

Duża zatoka łąk szmaragdowych, okolona ciemnozielonemi ścianami lasów; poza kwiecistym kobiercem traw, ponad płowemi pasmami zbóż falujących, białe mury, dachy, kopuły, kępy drzew miasteczka. Na tem tle, u brzegu lasu schowane w cieniach domy mieszkalne — na widoku je-



„W sezonie“.

dynie nowy zakład kąpielowy, nęcący oko mozaiką dachu i odbłyskiem wieżycy.

Dużo przestrzeni, dużo powietrza. Zagłębiwszy się w lasy, można dzień cały przechodzić wygodnymi drogami pod chłodną zastoną ożywej zieleni i na cichem łonie



© ZDZISŁAW
ZDANOWICZ

w Krakowie, Sławkowska 3
Hotel Saski

☞ poleca: Kapelusze, Cylindry
P. & C. Habiga, Scotta i inne,
Bieliznę męską, Krawaty, Rę-
kawiczki, Płaszcze, Peleryny
gumowe nieprzemakalne,
Kufry, Torby, Paski, Plaidy,
Necesery.

przyrody ukoić nerwy skołatane w codziennej walce wśród ludzkiego mrowiska. Dwa tysiące morgów nieprzerwanego spacerowego ogrodu, które miejsce lecznicze tem się poszczyci? Z głębin leśnych tu się wychylić można do rzecznej kąpieli, tam do przejażdżki po stawie, ówdzie na sielską podwieczerek do chaty wieśniaczej. Nie zakłóca spokoju odgłosy zdrojowej orkiestry; śpiew ptaków i szmery leśnego zwierza jedynie towarzyszyć ci będą. Chcesz, to się zmówisz z gronem znajomych na leśną majówkę, a nie, to dzień cały możesz i dumać i marzyć. Strony te mają swego poetę (I. Andruszewski „z krainy łez i piękna“), który w przedziwny sposób potrafił oddać ich całkiem odrębny a łagodny nastrój. Parę kilometrów za Niemirowem ciągnie się pasmo wzgórz „Roztocze“ w kierunku Żółtkwi i Lwowa; tam znowu na kroku każdym malownicze a rozegłe widoki; są dzikie, skaliste ustronia, ślady prastarego zamczyska, nie brak legend o rycerzach i zbójcach.

Sama okolica nęci do letniego pobytu tych, którzy potrzebują spoczynku, dla chorych przyroda dodała źródła lecznicze. Ich siła uzdrawiająca znana jest oddawna i ludzie miejscowi poświadczą cudowne ich niemal wyniki.

gry i sporty na wolnem powietrzu, kasyno, gazety, teatr letni trupy amatorskiej z Niemirowa i przedstawienia przejezdnych artystów. Niemalą jest to zaletą, że będąc tylko



Łazienki w zimie.

o 4:5 godzin od Lwowa, jest się zupełnie na wsi, ale na wsi dobrze usposobionej i radej swym gościom.

Źródła Niemirowskie, typu siarczano-solno-alkalicznych (Dr. Ar. Radziszewski i K. Kling Niemirow, zakład kąpielowy, Lwów 1907) zawierające największą z wód polskich ilość siarkowodoru (Dr. L. Korczyński. Zarys balneoterapii, Kraków 1900) wskazane są przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, chorobom skórny, skrofom i chorobom nerwowym (Dr. I. H. Seydel. Über die kalte salinische Schwefelquelle zu Niemirow. Wien 1837). Dobrym chęciom dyrekcyi zakładu odpowiada szybko wzrastająca liczba kuracjuszy, aby się więc znów dobrze urządzić trzeba się koniecznie zawczasu porozumieć i zamówić mieszkanie. Sezon się zaczyna w drugiej połowie Maja, Lipiec i Sierpień są najczęściej uczęszczane. Młody zakład



Łazienki — w r. 1907 (koniec budowy).

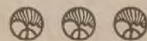
Lecz dopiero odkąd szosy zbliżyły ten zakątek do kolei i świata, możemy i dalszych gości zapraszać. Niemirow leży w trójkącie trzech dróg żelaznych Lwów-Jaworów, stacja Jaworów o 17 klm. szose; Lwów-Rawa, do Rawy 21 klm. szoszą; Jarosław-Rawa, do stacji Horyniec 10 klm. Ze Lwowa 4.5, z Krakowa 8.5 godzin drogi na miejsce.

Dla gości dalszych z rokiem każdym przybywa mieszkań, urządzeń, wygod, rozrywek, dyrekcyja zakładu otacza każdego przybysza troskliwą opieką i stara mu się najnajlepiej dogodzić. Niemamy jeszcze światowego rozgłosu, pragniemy więc, by każdy opuszczający nasze progi wyrobił nam reputacyę — to jest chyba najlepszą rekojmą, że gościom Niemirowa dzieje się dobrze. Jesteśmy bez konkurencyi w taniości mieszkań, kąpiei, artykułów spożywczych, nie wiemy „co to „taksa zdrojowa“ — nie wiemy co to „naciąganie kuracjuszy“! A mimoto dajemy porządne mieszkania, według wszelakich wymagań; doskonale urządzone łazienki (zmontowała firma L. Nitsch i Sp. z Krakowa w r. 1907), zdrowy wikt wiejski, bajeczne ułatwienie w prowadzeniu własnej kuchni, wszelkie możliwe



Po burzy (Motyw z parku).

Niemirowski, zbudzony z długiego letargu, rwie się do życia i ma nadzieję niebawem godnie stanąć obok swoich starszych, a już zaszczytnie znanych towarzyszy.



W. Sikorski & J. Seidestein

Lwów, ulica Klementyny Tańskiej L. 3.

— FILIE: W KROŚNIE i BORYSŁAWIU —

Składy maszyn i przyborów do wszelkich gałęzi przemysłu

polecają: Kotły i maszyny parowe. Pompy ręczne i parowe. Rury gazowe żelazne i cynkowe. Rury wiertnicze i narzędzia wiertnicze. Gnące się węże metalowe. Armatury i łączniki dla rurociągów parowych, wodnych i gazowych. Materyały gumowe, asbestowe i t. p. do uszczelniania. Pasy skórzan, bawełniane i gumowe. Liny druciane i manilowe. Oleje maszynowe i cylindrowe. Urządzenia dla warsztatów kowalskich i ślusarskich. Urządzenia elektryczne dla oświetlenia i przenoszenia siły i wszelkie przybory do tychże.

GŁOSY PUBLICZNOŚCI.

Zakład zdrojowo-kąpielowy **Rymanów-Zdrój**. Frekwencja 2.500 osób, położony nad poziomem morza 450 m., w powiecie sanockim w Galicyi, opodal od stacyi kolejowej „Rymanów”, własność hr. Potockiego. Najobfitsza szczawa sło-no-alkaliczna, jod i brom zawierająca, bogata w cenne składniki mineralne, ze zdrojów „Tytuśa”, „Klaudyi” i „Celestyn”, odznaczone pierwszorzędnymi nagrodami na wystawach i zjazdach lekarzy i przyrodników. Źródło „Klaudyi” (zdaniem Dra Dobrzyckiego, prezesa Komisji balneologicznej Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego) zastępuje całkowicie słynne obce, bo niemieckie wody w Kissingen, mianowicie źródło „Rakoczy” i „Pandur”, a nawet je przewyższa i jest skuteczniejszym od nich (gdyż zawiera dwuwęglan sody, którego tamte nie zawierają).

Pomimo, że Zakład niedawno istnieje, wiele osób, a szczególnie dzieci, zawdzięcza mu uzdrowienie, a Zakład z każdym rokiem wzrasta i rozszerza się. Położenie uroczysko wśród lasów szpilkowych, w otwartej przewiewnej dolinie, powietrze suche, zdrowe. Leczenie kąpielami mineralnymi, rzeźnami, picciem wód, mięsieniem (massage), gimnastyką zwykłą i ortopedyczną itd. Prócz lekarza zdrojowego, ordynuje kilku lekarzy.

Oprócz tych środków leczniczych, posiada Zakład wszelkie udogodnienia, mianowicie: nowe, wzorowo i z komfortem urządzone łazienki, wygodne pomieszkowania, kuchnię zdrową, dobrą a niedrogą, wyborną muzykę zdrojową, liczne spacer, kąpiel, aptekę, pocztę, telegraf, sklepy, restaurację, fortepiany, czytelną, bibliotekę, fotografa, automobil, własną sieć telefoniczną, łączącą wille zakładowe między sobą i z Zarządem Zakładu. Wycieczki koniami i automobilem w okolice, zabawy z tańcami, bale, koncerty, przedstawienia teatralne, gry ogrodowe, bilard i strzelnica, urozmaicają pobyt w Zakładzie.

Zakład odwiedza corocznie I. krajowa kolonia lecznicza, posiadająca swe własne zabudowania, mogące pomieścić kilkakset dzieci.

Sezon trwa od 20 maja, do 20 września i dzieli się na 3 okresy: I-szy od 20 maja do 20 czerwca; II-gi od 20 czerwca do 20 sierpnia; III-ci od 20 sierpnia do 20 września.

Ceny pomieszkowań i kąpeli w I-szym i III-cim okresie sezonu są znacznie niższe dla zamieszkujących wille zakładowe. — Ubodzy, zaopatrzeni nawet w świadectwa ubóstwa, nie mogą liczyć na żadne uwzględnienia w sezonie II-gim, tj. od 20 czerwca do 20 sierpnia.

Wodę mineralną i sól jodobromową rymanowską do użytku wewnętrznego i zewnętrznego (tj. do kąpeli, okładów itp. rozsyła na żądanie, przyjmuje zamówienia na pomieszkowania i powozy do kolei, oraz wszelkich wyjaśnień udziela:

Zarząd Zakładu Zdrojowo-kąpielowego w Rymanowie.

Stacya kolei państwowej: **Rymanów.**

Stacya telegr. i poczt.: **Rymanów-Zdrój. (Austria, Galicya).**



Rozmaitości.

Podwyższenie taryfy od wód mineralnych. Przemysł balneologiczny w Galicyi bardzo słabo się rozwija, nie znajduje względów i poparcia u władz państwowych. Wskutek braku połączenia kolejowego, większość zakładów zdrojowo-kąpielowych nie może się podnieść z zastoju i na każdym polu, a mianowicie tak pod względem wyższej, a dogodnej frekwencji gości, jak jeszcze bardziej pod względem eksportu swych wód mineralnych, jest gnębiona przez zakłady pozakrajowe i zagraniczne, które są stanowczo w tej mierze uprzywilejowane. Dowodem tego była dotąd wysoka taryfa dla przewozu wód mineralnych pomieszczona w klasie A. Zakłady, trudniące się eksportem wód, muszą nadto ponosić koszt przewozu flaszek i ponownego ich transportu po napełnieniu wodą mineralną. Chcąc wytrzymać konkurencyjność z pokrewnymi wodami zagranicznymi zakład szczawnicki np. zmuszony był do zniżenia cen aż do

granicy niemal straty, a mimo tego kolej państwowa z dniem 1 marca b. r. zniósła dla tych wód taryfę kl. A., zaprowadzając w to miejsce klasę II., znacznie podwyższając koszty frachtu, bo od cetnara metr. do Krakowa o 60 gr., a do Lwowa o 1 kor. 11 groszy i w tym stosunku na wszystkich liniach kolei państwowej. Podwyższenie obecnej taryfy dla wód mineralnych jest wprost katastrofą dla krajowych zakładów.

Strauss. O zgęszczeniu drobin (molekuł) i jonów, oraz o promieniotwórczości wód mineralnych. (*Münd. med. Wochs.* 1907, Nr 41). Teoretyczne wyjaśnienie pewnych faktów, dotyczących skuteczności naturalnych wód mineralnych, napotykało zawsze na trudności. Uderzał zawsze niestosunek między skutecznością wód, a niewielką stosunkowo ilością zawartych w nich składników mineralnych, mniejszą ich skuteczność, jeżeli nie były użyte na miejscu, a wreszcie niezaprzeczoną, a nawet bardzo nieraz wybitną skuteczność pewnych źródeł, zawierających jedynie chemicznie czystą wodę, bez żadnych leczniczych składników mineralnych (Gastein). Dopiero najnowsze zdobycze chemii fizycznej wskazały w tym względzie nowe drogi. Przedewszystkiem stwierdzono (van f'Hoff, Arrhenius), że skutkiem zjawisk dysocjacyjnych zaledwo 20 prc. soli zawartych w roztworze pozostają jako takie, około 80 prc. zawiera roztwór w postaci wolnych jonów. W dzisiejszem zatem rozumieniu rzeczy chodzi bardziej w wodach mineralnych o zgęszczenie jonów, niż o zgęszczenie bezwzględnie zawartości soli. Drugą epokową sprawą jest tu wykrycie ciał promieniotwórczych i emanacji radu, odbywającej się w wodzie źródlanej i w wodach mineralnych naturalnych. Pokazało się, że zjawisko to odbywa się nieraz bardzo energicznie w tych właśnie wodach, które zawierają bardzo mało składników mineralnych (Gastein), że emanacja ustaje przez gotowanie lub wstrząsanie wody, że po 2 dobach od chwili wydobywania wody ze źródła niknie. Po wypiciu wody, w której odbywa się zjawisko emanacji, odbywa się emanacja przez wdychane powietrze, a niejednokrotnie drogą moczu. Emanacja może niewątpliwie pospieszać peptonizację w żołądku; stwierdzono również jej wpływ podniecający na trawienie trzustkowe. Prócz bakterjodicycznych promieni radu, zauważono i inne, które mogą mieć znaczenie lecznicze. Stwierdzono, że promienie te mają wobec gazów, a więc i powietrza, własności dysocjacyjne, wytwarzając drobniutkie cząsteczki, uzbrojone elektrycznymi ładunkami, wolne jony. Może to mieć pewien wpływ na warunki klimatyczne.

Dr. M. Godlewski. („Przegląd lekarski“)

Grabley. Znaczenie lecznicze kąpeli powietrznych w neurastenii, blednicy i niedokrwistości. (*Klin. ther. Wochs.* 1901, 41). Działanie kąpeli powietrznych, znanych w odległej starożytności okazało się szczególnie skuteczne w leczeniu niedokrwistości, blednicy i neurastenii. W niedokrwistości i blednicy przyspiesza się przez kąpiele powietrzne wytwarzanie ciałek czerwonych i hemoglobiny, poprawia się przemianę materii, przez co tłuszcz zostaje lepiej zużytkowany i nie odkłada się w ustroju. Układ nerwowy u neurasteników pod działaniem tych kąpeli skrzepia się. Należy uważać, ażeby chorych zanadto nie męczyć chodzeniem; W dnie słotne kąpeli powietrznych nie należy stosować. *Pisarski. („Przegląd lekarski“)*

Wśród czynników zapobiegających malarii odgrywać mają ważną rolę i ryby słodkowodne, które zjadają larwy

Pierwszorzędna Pracownia Sukien Męskich
Leona Grabowskiego właścicieli **Gabryel Grabowski**
 w Krakowie, ul. Szpitalna L. 36. Telefon 561.
 MATERIAŁY i KRÓJ ANGIELSKI. ——— WYKOŃCZENIE ARTYSTYCZNE.

moskitów roznoszących malaryę. Jednakże w okolicach bagnistych czynnik ten o tyle nie odgrywa roli, iż niema takich ryb, któreby żyły w wodach bardzo płytkich, jakie właśnie w tych okolicach przeważają. Nie bez znaczenia musi być doniesienie, iż w Australii wyszukano właśnie taki rodzaj ryb, rozwijających się doskonale na płytkich i bagnistych wodach. Na wiadomość o tem rząd włoski zwrócił się do swego konsula o przysłanie tego gatunku ryb i obecnie transport złożony ze 600 sztuk ryb zdąży z Nowej południowej Walii do Włoch dla przeprowadzenia odnośnych doświadczeń.

Celem przekonania się, czy książki używane przez suchotników mogą być źródłem infekcyi, przeprowadził prof. Petersson w Upsali szereg badań nad kartami nagłównymi szpitalnych chorych gruźliczych w kierunku, czy nie zawierają one prątków gruźliczych. Karty te wyjęto z archiwum szpitalnego, gdzie niektóre z nich spoczywały już od dłuższego czasu (w jednym przypadku od 6 lat); rozciągnięte na płycie szklanej zwilżono małą ilością wody, którą następnie zcentrifugowano a osad badano mikroskopowo. Na 10 kart znalaziono w 4 prątki gruźlicze; w szczególności w 4 kartach, które w czasie pobytu chorego w szpitalu leżały stale na stole na środku pokoju nie znalaziono ani razu prątków, w 4 kartach przybitych nad głową łóżna znalaziono 2 razy prątki, wreszcie w 2 kartach, które leżały na nocnym stoliku obok łóżka chorego znalaziono oba razy prątki. Wnioskuje z tego Petersson, że prątki dostały się na te karty nie przez kurz w pokoju przy zamiataniu lecz wprost z częsteczkami śliny rozpryskiwanymi przy kaszlu przez suchotników, co potwierdziło kilka osobnych doświadczeń. Wobec tego jest zupełnie możliwem, że książki czytane przez suchotników mogą zawierać liczne prątki gruźlicze i stać się źródłem infekcyi.

Wobec tego, że namiestnictwo dolno-austriackie zamierza w nowym szpitalu powszechnym urządzić miejsca płatne na wzór i na stopę sanatorium, podnieśli już dawniej lekarze wiedeńscy myśl założenia „sanatorium lekarzy wiedeńskich“, gdzieby można przyjmować chorych średnio zamożnych, nie mogących się ani leczyć w prywatnych sanatoriach i w ten sposób odciągnąć ich od szpitala. Na odbytem niedawno zgromadzeniu w tej sprawie przedłożono szczegółowe wnioski co do budowy i kosztów takiego zakładu. Obliczono że budowa sanatorium na 100 łóżek (44 chirurgicznych, 25 wewnętrznych, 31 położniczych) wymagać będzie sumy 1,750.000 kor.; nadto potrzebną będzie kwota 100.000 kor. jako kapitał obrotowy. Przy dziennej opłacie od osoby 12 kor., oprocentowałaby się kapitał włożony na 4%; ewentualną nadwyżkę obracano by na cele dobroczynne. Ostatecznych uchwał nie powzięto, podniesiono tylko, że taksa dzienna 12 kor. jest za wysoką i przy takiej taksie osoby średnio zamożne nie mogłyby w odpowiedniej mierze korzystać z tego Zakładu.

W szczegółowych badaniach nad znaczeniem nikotyny dla siły działania dymu przy paleniu tytoniu dochodzi L. Bitter do następujących wniosków: 1) Siła gatunków cygar jest niezależna od zawartości w nich nikotyny; 2) Tytonie zawierają mniej nikotyny niż cygara; 3) Niedopałki cygar mocnych zawierają więcej nikotyny niż niedopałki cygar lekkich, choć oba gatunki cygar zawierały pierwotnie równą ilość nikotyny; 4) Przy paleniu cygar lekkich i mocnych o równej zawartości nikotyny wchłanianie się w ustach więcej nikotyny z dymu cygar mocnych niż lekkich; 5) Wchłonięta ilość nikotyny nie stoi w prostym stosunku do ilości wypalonych po sobie cygar; 6) Przy paleniu cygar wilgotnych wchłanianie się w jamie ust o wiele więcej nikotyny niż przy paleniu cygar suchych.

Dr. Alfred Winogrodzki z Sambora, zasłużony działacz społeczny, ułożył w postaci praktycznej tablicy „Przykazania higieniczne“ dla szkół. Tablica ta, wydana nakładem „Towarzystwa przyjaciół młodzieży szkolnej w Samborze“ znajduje się w handlu po cenie 10 hal.

Warszawa. Redaktorami połączonych „Medycyny i Kroniki lekarskiej“ są dr. M. Sadowski i dr. J. Zawadzki, wydawcą dr. L. Guranowski, skarbnikiem dr. H. Kucharzewski, członkami zarządu drowie: Dobrzycki, Sierpiński, Srebrny; do komitetu redakcyjnego należą nadto doktorowie: F. Arnstein, M. Biehler, W. Biehler, T. Borzęcki, J. Brunner, Cetnarowicz, Korybut-Daszkiewicz, T. Heiman, Kurella, Leśniowski, Lubliner, Mutermilch, Oderfeld, S. Orłowski, Róbin, Sędziak, Szymański, J. Wojciechowski, J. Winiarski i H. Zaleski. Przy zwiększonej objętości zachowano zresztą w nowym piśmie formę dotychczasową „Medycyny“; prenumeratę podniesiono na 7 rb. w Warszawie, 8 rb. na prowincyi.

Stosownie do uchwał X. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich przekształcił się warszawski „Komitet do badania i leczenia raka“ na centralny Komitet polski tej sprawy i wezwał do zorganizowania komitetów miejscowych: na Poznańskie dra F. Chłapowskiego, na Litwę drów Dembowskiego i Rymśkę, na Galicyę zachodnią Prof. Ciechanowskiego.

Dr. Eugeniusz Piasecki otworzył zakład ortopedyczny, a Dr. Korman wspólnie z mr. farm. p. Sklepińskim prywatną pracownię chemiczno-bakteryologiczną.

SPORT.

W sprawie parku Jordana.

Ankiecie, która zebrała się 20. marca b. r. w magistracie w sprawie parku Dr. Jordana, przedłożone zostały pytania, na które poszczególni członkowie mieli dać odpowiedź. — Pytania te brzmią:

Wodociągi dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d. — Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. — Ustawianie pomp. Instalacje domowe z klozetami i łazienkami. Łaźnie, mechan. pralnie, suszarnie itd. projektuje i wykonuje

Aleksander Wiktor Świątlik

we Lwowie, ul. Szopena L. 5. Telefon Nr. 737.

WIELKI WYBÓR NOWOŚCI MĘSKICH!

Kapeluszy, Cyldrów, Rękawiczek, Bielizny, Krawatów, Lasek, Kaloszy, Parasoli.

Galanteria ze skóry, drzewa i metalu.

Przybory do podróży: Kufry, Torby, Worki, Walizki, Necessary, Pledy, Paski, Futerały na Laski i Parasole.

Artykuły toaletowe: Perfumy, Pudry, Pasty, Mydła, Kosmetyki, Grzebienie, Szczotki.

Przybory do palenia: Tutki, Bibułki, Fajki i Cygarniczki z drzewa, bursztynu jakoteż pianki morskiej.

Ceny niskie!

Ceny niskie!

Bolesław Wierzejski Kraków, Rynek gł., Linia A-B, róg ulicy Floryańskiej.

1) Czy dotychczasowe zabawy i ćwiczenia dzieci szkół ludowych, oraz młodzieży szkół średnich są dostateczne i odpowiednie dla ich fizycznego rozwoju, lub czy i w jakim kierunku należałoby te zabawy i ćwiczenia zreformować?

2) Czy ćwiczenia i zabawy młodzieży szkół średnich i ludowych mają trwać także i przez wakacje — czy tylko młodzieży szkół ludowych?

3) W jaki sposób urządzić ćwiczenia dla młodzieży rękodzielniczej i chłopców Zakładu Św. Józefa, czy ćwiczenia te mają się odbywać także w zimie, oraz czym kosztem?

4) Czy pożądanem jest, aby nauczyciele dozorowali ćwiczenia młodzieży szkolnej?

5) Czy i jak należałoby zmienić obecne boisko w parku, czy dałoby się urządzić nowe boiska?

6) Czy i jakie ćwiczenia na wolnym powietrzu dałoby się wprowadzić dla starszej młodzieży szkolnej?

7) W jaki sposób mają być oddane do publicznego użytku korty tenisowe, w szczególności, czy za opłatą i jaką?

8) Komu powierzyć ogólny kierunek zabaw i ćwiczeń w parku?

W ankiecie wzięli udział: przedstawiciel szkół średnich, prof. dr. Łopuszański, przedstawiciele szkół ludowych w liczbie kilku, między innymi pp. Maciołowski i Parczyński, dalej przedstawiciele „Sokoła“ z prezesem p. Turskim na czele, sekretarz krajowego Związku Turystycznego p. Rosner, z Sekcji Sportowej pp. radca Judkiewicz, hr. Rostworowski i Boczański, wreszcie zaproszeni eksperci.

Przewodniczył wiceprezydent dr. Szarski. Zagaił obrady sekretarz magistratu p. Groelle, który dotychczas zarządzał parkiem z ramienia gminy. Referent zaznaczył, że ankieta jest wynikiem licznych i poważnych głosów, które z ostrą krytyką odezwały się o dotychczasowym sposobie prowadzenia i zarządzania parkiem.

Nad pierwszym pytaniem rozwinęła się szeroka dyskusja o tonie zasadniczym, w ciągu której wszyscy mówcy zgodzili się na jedno, że ćwiczenia i zabawy w parku muszą raz zerwać z ćwiczeniami na przyrządach, a że główną nacisk położony być musi na gry i zabawy ruchowe, lekką atletykę i sport. Poszczególne mówcy zgodni byli, że ten kierunek musi być w całości utrzymanym i dalej propagowanym.

Dyr. Parczyński podniósł, że na 10.000 dzieci w 28 krakowskich szkołach ludowych nie ma ani jednej sali gimnastycznej, gdzieby ta dziatwa mogła się ćwiczyć i fizycznie wyrabiać. Co więcej, młodzież szkół średnich w miesiącach letnich zaprzestaje ćwiczeń gimnastycznych w salach, a w zamian za to ma uczęszczać na zabawy i ćwiczenia do parku.

Prof. Łopuszański żądał zreformowania sposobu prowadzenia ćwiczeń i zabaw dla młodzieży szkół średnich. Dotychczasowa forma tych zabaw dla uczniów szkół średnich przeżyła się. Jesteśmy w martwym punkcie. Powinniśmy za przykładem zagranicy stworzyć w parku centrum dla klubów sportowych młodzieży szkół średnich. Sekcja sportowa przy krajowym Związku Turystycznym będzie uzupełnieniem koniecznym instytucji Jordanowskiej.

Dr. Rowiński („Sokół“) omawiał obszernie dotychczasowy kierunek ćwiczeń i zabaw w parku. Co do

samego parku podniósł jego braki, jak n. p., że w dotychczasowych ramach jest zbyt mały, aby mógł objąć większą część młodzieży. Domagał się zatrawienia boisk, stworzenia bieżni tak potrzebnej dla lekkiej atletyki, a nadto sprawienia należytych przyborów, jak wspinalni i innych, gdyż dotychczasowe są w stanie ostatecznej ruiny.

Prezes „Sokoła“ Turski uważa sport i oddziały sportowe przy parku jako dalszy etap ćwiczeń w parku i godzi się, aby uchwalić zasadę, że kluby muszą mieć miejsce w parku aż do czasu, gdy i u nas powstaną osobne place sportowe.

P. Rosner podniósł, że sprawa finansowa nie powinna tu wchodzić w rachubę. Na zachodzie miliony wydaje się na te cele. Specjalnie w sprawie rozszerzenia wakacji, austr. Związki turystyczne poczyniły już odpowiednie kroki i wysłały odpowiedni memoriał do ministerstwa oświaty.

Dyr. Maciołowski uzasadniał konieczność rozszerzenia sezonu zabawowego i na zimowe miesiące. Miasto powinno stworzyć tor łyżwiarski, dostępny dla szerokich mas, powinno zająć się rozwinięciem sportu saneczkowego a przede wszystkim zniesienia z parku Jordana festynów niedzielnych, zamykających wstęp szerokiej publiczności i młodzieży do parku w dnie świąteczne.

Dnia 24. marca obradowała w dalszym ciągu ankieta nad sprawami, dotyczącymi parku miejskiego Dra Jordana. Dłuższa dyskusja rozwinęła się nad pytaniem 4, które brzmiało: „Czy pożądanem jest, aby nauczyciele dozorowali ćwiczenia młodzieży szkolnej?“

Radcy Bujwid i Turski poparli to żądanie, a sprzeciwili się temu delegaci krajowego Związku turystycznego i sekcji sportowej pp. Rosner i Boczański. Zabawa dzieci i młodzieży musi być swobodną. Dziecko przy zabawie nie może nad sobą czuć władzy szkolnej, gdyż ta okoliczność będzie dziecko tylko krępowała i zepsuje dziecku zabawę. P. Boczański zrobił fachową uwagę, że tylko od rodzaju zabawy zależy, czy ona pozwala dziecku na wybryki, czy nie. Gdy zabawa zajmie całkowicie umysł dziecka, to nie może być mowy o wybrykach na boisku. Dr. Rowiński podnosi, że wybryki wydarzają się zazwyczaj w przejściach z boiska na boisko i po zabawach.

Odczytano opinię nieobecnego prof. Michała Jaworskiego (delegata szkół średnich), który też domaga się tego nadzoru, ale w formie „dyskretnej opieki“. Dyr. Maciołowski żąda wynagradzania tych nauczycieli, którzy będą czas swój i pracę zużywali na dozorowaniu młodzieży w czasie zabaw w parku.

Co do pytania 7, jednomyślnie wszyscy mówcy podnieśli, że w Krakowie panuje wprost „wyzysk tenisowy“, stojący na zawadzie rozwinięcia tego sportu wśród szerszych warstw. Należałoby urządzić jak najwięcej kortów tenisowych w parku przedewszystkiem na tych boiskach, które do żadnych gier się nie nadają. Korty te urządzić odpowiednio, wymienić siatki druciane na sznurowe i za opłatą pewną wydierżawiać publiczności i korty i rakiety i piłki. Również należałoby się postarać o usługę do podawania piłek.

Najważniejszym punktem obrad i ankiety było pytanie 8: „Komu powierzyć ogólny kierunek zabaw i ćwiczeń w parku?“

Józef. Massar

W KRAKOWIE

ulica Floryańska L. 15,

poleca na obecny sezon Nowości dla Pań na suknie: w wełnie, jedwabiu, batystach, zefirach itd., jakoteż

© Wybór Nowości w konfekcyi dziecięcej. ©

TOWARY DOBOROWE.
CENY UMIARKOWANE.

Rozpoczął dyskusję p. Rosner przemówieniem, w którym skreślił kwalifikacje, jakie musi posiadać przyszły kierownik zabaw parkowych. Musi to być człowiek dokładnie obznajomiony z nowoczesnym kierunkiem ćwiczeń ruchowych i zabaw na wolnym powietrzu i przyjaciel młodzieży. Pod tym względem nie powinniśmy liczyć się ze względami materialnymi. Porównajmy, wiele na ćwiczenia podobne wydaje zagranicą. Taka Genua posiada plac sportowy wielkości naszych Grobli, tam na placu pod kierunkiem aż 3 kierowników - fachowców, kosztujących kilkanaście tysięcy lirów rocznie, koncentrują się wszystkie ćwiczenia i zabawy ruchowe. Kierownikowi przyszłemu parku powinno miasto dać możliwość zaznajamiania się z podobnymi instytucjami za granicą. Tacy Węgrzy w bieżącym roku wyasygnowali aż 40.000 koron na udział w igrzyskach olimpijskich, gdzie reprezentowane będą w najlepszych zastępach wszystkie gry, ćwiczenia i sporty, panujące dziś wszędzie na Zachodzie. Mowca nie chce dyskusji nad poszczególnymi osobami, gdyż ankieta nie jest powołaną do obsadzania posady kierownika zabaw w parku.

Dr. Rowiński stwierdza istnienie trzech możliwości. Albo powierzyć park osobie jednej, o ile taką się znajdzie, albo jakiejś instytucji, albo stworzyć osobne dla parku kuratorium. Co do osoby, to na razie nie ma takiego człowieka, jakim był ś. p. Dr. Jordan, który sprężył się kierować parkiem i był mu tak oddanym, jak był założyciel. Kuratorium jest potrzebne z tych względów, że będzie ono czuwać nad kierownikiem, służyć mu ewentualnymi radami i pośredniczyć między potrzebami parku a gminą. Co do instytucji, to Dr. Rowiński był zdania, że miasto najlepiejby zrobiło, gdyby park oddało „Sokołowi“. „Sokoł“ byłby tym technicznym kierownikiem, a kuratorium zawiadywałoby parkiem i kierunkiem ćwiczeń i zabaw.

Przeciw oddaniu „Sokołowi“ parku oświadczyli się wszyscy członkowie ankiety z wyjątkiem delegatów „Sokoła“. P. Rosner uważa oddanie „Sokołowi“ parku za rzecz nieodpowiednią już ze względu na myśl ś. p. Jordana, który park zostawił miastu i dlatego mowca jest przeciwny wogóle oddaniu jakiejkolwiek instytucji parku. Prof. Bujwid jest zdania, że sekcja szkolna Rady miasta powinna utworzyć osobną komisję dla spraw parku i ta komisja stanowiłaby kuratorium. Prezes Turski stwierdza, że „Sokołowi“ chodzi tylko o techniczne kierownictwo nie o zarząd, że „Sokoł“ krakowski uprawia także gry i zabawy ruchowe i zarzut jednostronności jest niesłuszny. Dyr. Maciołowski oświadcza się przeciw oddaniu parku sekcji szkolnej lub „Sokołowi“ a za kuratorium. Lwów posiada osobnego inspektora zabaw młodzieży. Przeciw oddaniu parku „Sokołowi“ przemawiał też p. Boczański i domagał się kreowania stałej posady kierownika zabaw i parku tembardziej, że w myśl wypowiedzenia się członków ankiety, ćwiczenia i zabawy powinny trwać cały rok. W tym samym duchu przemawiał i radca prof. Domański.

Wiceprezydent Szarski podziękował zebranym za wzięcie udziału w ankiecie i poświęcenie wolnego czasu dla sprawy publicznej i oświadczył, że zebrany przez ankietę materiał będzie dla gminy wskazówką, w jaki sposób prowadzić dalej zabawy i ćwiczenia w parku miejskim dra Jordana. Imieniem zebranych p. Rosner podziękował prezydium za zwołanie ankiety i kierownictwo obradami.

Krakowski klub automobilowy. D. 25 marca br. odbyło się w sali kraj. Związku turystycznego Walne zgromadzenie klubu automobilowego. Na przewodniczącego zaproszono Dominika hr. Potockiego, który, zagajając obrady, podniósł potrzebę nowego Towarzystwa oraz jego cele. Prezesem klubu wybrano przez aklamację J.E. hr. Andrzeja Potockiego, do wydziału powołano: Dominika hr. Potockiego, J. Götza-Okocimskiego, Wład. Kempnera, hr. Lanckorońskiego, dra Wład. Błażowskiego, F. Rausa, hr. Adama Zamoyskiego i Jana Fischera. Do komisji sportowej: hr. Henryka Starzyńskiego, Jana Brandysa i hr. A.

Zamoyskiego. Na sędziów honorowych: hr. Dominika Potockiego, Jana Götza-Okocimskiego, Wład. Znamierskiego, hr. Osiecimskiego i hr. Wład. Mycielskiego. Na zastępców pp.: Bartmańskiego, Rausa, hr. Starzyńskiego, hr. Zamoyskiego, Brandysa. Na członków komisji rewizyjnej: hr. Wład. Mycielskiego, p. Stan. Karłowskiego i dra Kazim. Łapińskiego. Na wniosek przewodniczącego wyrazili zebrani podziękowanie prezydium kraj. Związku turystycznego za inicjatywę w założeniu Towarzystwa i za opracowanie statutów i uchwalili wysłać depeszę do p. namiesznika z zawiadomieniem o wyborze na prezesa, oraz do hr. Wodzickiego z podziękowaniem za skuteczne popieranie sprawy zawiązania Towarzystwa.

Sekretarz Związku turystycznego p. Rosner referował sprawę oznaczenia wkładek dla członków, nad którą rozwinęła się dyskusja. Brali w niej udział: hr. Lanckoroński, hr. Mycielski, Znamierski, Brandys, Karłowski, Kempner i inni. Uchwalono wysokość wpisowego dla członków zwyczajnych na rok bieżący na 50 kor., a wkładkę roczną 100 kor., zaś dla członków nadzwyczajnych wpisowe 25 kor., wkładkę roczną 50 kor.

Po walnym zgromadzeniu odbyło się zaraz pierwsze posiedzenie wydziału, na którym wybrano: pierwszym wiceprezesem klubu hr. Dominika Potockiego, drugim wiceprezesem Jana Götza-Okocimskiego, a skarbnikiem Wład. Kempnera. Wydział uchwalił wejść w porozumienie z zagranicznymi klubami automobilowymi, a w szczególności z klubem wiedeńskim, zająć się sprawą odznak dla członków, wozów i kierowników, zastanowić się nad budową własnej garaży we Lwowie i Krakowie, nad ustanowieniem stacji benzynowych w całym kraju, jakoteż wypracowaniem regulaminu dla sekcji motocyklistów; wreszcie postanowili przyczynić się do powiększenia funduszy Związku turystycznego przez przystąpienie do Związku ze znaczniejszą wkładką.

Wycieczki szkolne. Sekcja wycieczek szkolnych przy krajowym związku turystycznym odbyła onegdaj posiedzenie przy bardzo licznych udziałach zastępców wszystkich szkół średnich Krakowa i Podgórze. Przewodniczący prof. Michał Jaworski przedłożył regulamin, opracowany przez pp. prof. Kozłowskiego, X. Kuliga i prof. Sikorskiego, który po dokładnym przedyskutowaniu w całości przyjęto. Mowcy z naciskiem podnosili znaczenie wycieczek szkolnych i postanowili za przewodnictwem Rady szkolnej zwrócić się do wszystkich dyrekcji szkół średnich w kraju z prośbą o ściśle przestrzeganie uchwalonego regulaminu. Przy omawianiu preliminarza ustanowiono koszt dziennego utrzymania na 3 korony. Zastanawiano się następnie nad sposobem agitacji i na wniosek sekretarza Związku p. Rosnera wybrano stałą komisję prasową, w skład której weszli pp. Koch, Jaworski i Kozłowski. Uznając nader życzliwi stanowisko prasy tam, gdzie chodzi o dobro naszej młodzieży, postanowiła sekcja wyrazić podziękowanie prasie za dotychczasową działalność i prosić o nią na przyszłość. Do wydziału kooptowano pos. Jana Gnoińskiego, prof. Domańskiego, kraj. insp. szkół dra Majchrowicza, jakoteż radcę dr. Dworskiego insp. szkół średnich.

Sprawa dojazdów kolejowych do niektórych galejczyjskich zdrojowisk i uzdrowisk zdaje się wchodzić na lepszą tory. Na posiedzeniu Krajowej Rady kolejowej w d. 16, I, 1907 podniósł prezydent m. Krakowa, dr. Leo, konieczność budowy kolei z N. Sącza do Szczawnicy. Budowa kolei Muszyna-Krynica odwieka się tylko z powodu, że czynnik miejscowy nie podpisał jeszcze wymaganych udziałów. Wydział krajowy stawia obecnie na pierwszym planie kolej z Wieliczki przez Myślenice do Mszany Dolnej, która skróci znacznie drogę z Krakowa do Zakopanego.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:

Dr. Jan Frączkiewicz.

Zamówienia na mleko i śmietankę

z odstawą do domu lub za abonamentem we ^{fiaszkach patentowanych} w naczyniach blaszanych
przyjmuje

MLECZARNIA DÓBR ŁUCZANOWICE

Kraków, Podwale 6. Tel. 590.

Hurtowny

Skład nasion
gospodarczych,
warzywnych i kwiatow-
nych.

Rok założenia 1860.

L. Freege
Kraków.

Cenniki, specjalne oferty i wzory
nasion przysyłam na żądanie.

Pierwsza krajowa
wzorowo prowadzona

Szkółka drzew
owocowych,
ozdobnych szpilkowych
i róż.

Bieliznę męską

ZE SŁYNNĄ MARKĄ „LWA“

w wielkim wyborze poleca Magazyn

A. Skórczewskiego i Polakiewicza

w Krakowie, ul. Floryańska L. 13.

Koszule białe gładkie po K 2 50 3 20 4 60
Koszule białe w plisy „ „ 4— 5— 5 60
Koszule białe miękkie „ „ 3 20 4— 5— 0 6—
Koszule kolorowe „ „ 3 50 4— 4 50 5— 5 50 7—
Koszule dla turystów „ „ 2 50 4— 5— 7—
Koszule nocne „ „ 3 30 3 70 4— 4 50 4 80 5 50
Koszulki dla cyklistów (Sweaters) po 2— 3— 4 80
Kalesony po K 2 50 3— 3 50 4— 4 50

WIELKI WYBÓR KOŁNIERZY, MANKIETÓW, SKAR-
PETEK, POŃCZÓCH, RĘCZNIKÓW, CHUSTEK DO
NOSA BATYSTOWYCH I PŁÓCIENNYCH I T. P.

Zapasy wielkie. — Ceny niskie, stałe.



JÓZEF GORECKI

Fabryka siatek, mebli, konstrukcji żelaznych i wyrobów ornam.
kutyh w **Krakowie**, ul. św. Wawrzynca l. 26. Telefon Nr. 277.
Magazyn: ul. Starowiślna l. 44 (parter).

WILHELM W. ORNATOWSKI

z Ameryki, Chicago. — Dostawca c. k. kliniki okulistycznej i szpitali.

FABRYKA NARZĘDZI CHIRURGICZNYCH

jakoteż ortopedyi i bandaży

w Krakowie, ul. Mikołajska Nr 10.

Bandaże specjalne bez sprężyn wła-
snego wynalazku patentowane i zasto-
sowane na najcięższe ruptury. Bandaże
te oddają bardzo wielkie przysługi bez
względu na wiek, przeważnie osobom
starszym, którym żaden sprężynowy
bandaż nie pomoże. Wykonuje pasy brzuszne, pepkowe
i własnego wynalazku patent. sznurówki do prostowania
wszelkich skrzywień ciała, po bardzo umiark. cenach.

Płaszowska parowa Fabryka

DACHÓWEK i CEGIEŁ

Stow. zarejestrowane z poręką ograniczoną.

Biuro: KRAKÓW, ul. Gertrudy L. 8.

Poleca: dachówkę tłoczoną i ciągnioną, dreny
różnych kalibrów, cegły maszynowe, okładzi-
nowe i fasadowe po cenach przystępnych.

ZARZĄD.

Dla niedokrewnych
HUGER PERLE

naturalne wino czerwone.

Wyłączne zastępstwo w Reprezentacji
Szczawy Krondorfskiej.

Kraków, ul. Grodzka l. 48.

Telefon 308.

Biuro dla załatwiania wszelkich sprawunków
Józefa Mączyńskiego

Kraków, ul. Gołębia 18

poleca swe usługi P. T. Osobom prze-
jezdnym i na prowincyi.

DR. ZENON PELCZAR

długoletni I-szy lekarz zakładowy — ordynuje jak lat poprzednich od dnia 15-go maja

w Truskawcu (willa Zofia).

Dr. Tymoteusz Piotrowski

ordynuje w roku bieżącym jako lekarz zakładowy w Żegiestowie.

DR. XAWERY GORSKI

ordynuje od 1 czerwca do 1 września w Szczawnicy przez resztę roku w Abacyi.

DR. WILHELM ZATHEY

po kilkuletnich studiach w szpitalach i zakładach krajowych i zagranicznych, ordynuje w bieżącym sezonie jak w roku zeszłym w chorobach wewnętrznych i nerwowych w Krynicy.

DR. OTOKAR LANG

ordynuje jak zwykle w Rabce.

Dr. Marek Berger

ordynuje jak lat ubiegłych od maja do września w Iwoniczu. Przez resztę miesięcy roku w Abbazyi.

Dr. Józef Liebeskind

ordynuje jak w latach poprzednich w Marienbadzie Haus „Kronprinz“.

Dr. St. Benedykt Kwiatkowski

był I. Asystent kliniki chorób wewn. Uniwer. Jagiell, ordynuje jak w latach ubiegłych od 15-go maja b. r. w Maryenbadzie („Stadt Hamburg“).

Międzynarodowe Przedsiębiorstwo Handlowe
(szczególnie z Rosyą)

N. KATZNER

dom spedycyjno-komisowy

w Podwołoczyskach, Wołoczyskach, Brodach i Radziwiłłowie. Stałe taryfy przewozowe (stawki) do Rosyi i z Rosyi wraz z wszelkimi kosztami i fachowe ocenie.

Wywóz wełny drzewnej, desek na skrzynki dla jaj, brusków i toczydeł dla kos żniwiarów.

Sprzedaż węgla kamiennego, koksu i antracytu.

Herbata w oryg. paczkach z ces. rosyjską rządową banderolą.

Adres: N. Katzner w Podwołoczyskach.

Istniejąca **PIEKARNIA POSTĘPOWA** pod firmą

Stanisław Wacław Hess

we Lwowie, ul. Bartosza Głowackiego L. 30.

Założona w roku 1840.

Poleca Szan. P. T. Publiczności wyroby, a mianowicie: Bułki polskie, Kajzerki, Rogale masłane, Rogale ambasadorskie, Sztangle ambasadorskie, Kajzerki królewskie, Rogale królewskie, Sucharki kuracyjne marki karlsbadzkiej, Chleb czysto żytni Grahama, czysto żytni i pszenny, prawdziwy karlsbadzki. Dostać można w każdym czasie w moim sklepie w Rynku, dom przechodni Androlego, również w piekarni i w każdym sklepie korzennym, gdzie znajduje się moja firma.

Sklepy własne: Rynek L. 40 i 29 (przechodnia brama).

Dziękując Szan. PT. Publiczności za tyloletnie łaskawe względy, upraszam o nie i nadal. Z szacunkiem **St. W. Hess.**

Specjalista chorób płuc, nosa, gardła i uszu

Dr. B. KRETZ

SZCZAWNICA.

Dr. Rudolf Hammerschlag

ordynuje jak lat ubiegłych w Szczawnicy.

FRANZENSBAD

DR. JÓZEF ZEITNER

ordynuje jak zazwyczaj willa „Stadt Paris“.

DOCENT CHIRURGII UNIWERSYTETU LWOWSKIEGO

DR. A. GABRYSZEWSKI

ordynuje jako lekarz zakładowy od 20 czerwca w Iwoniczu.

DR. EDM. SUPIŃSKI

był I. sekundaryusz kraj. szpitala w Krakowie

ordynuje przez lato jako lekarz zakładowy w Rabce.

Dr. Emil Münz ordynuje jak lat ubiegłych od 15-go maja w Cieplicach Tenczyńskich „Haus Ucnay“, Hauptplatz 90.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

WŁODZIMIERZA JPOŃSKIEGO

Kraków, ul. Floryańska 13.

nad sklepem firmy SKÓRCZEWSKI i POLAKIEWICZ.

Zakład wykonuje złote szczęki według najnowszych wymagań.

„Kudowa“ (Śląsk pruski)

(Zdroje żelazisto-arszenikowe z kwasem węglowym).

Zakład spec. dla hydro-elektro- i mechanoterapii z gabinetem Röntgena pod kierownictwem

Dra JANA BRODZKIEGO

b. asyst. prof. Leydena.

NATURALNA SÓL SZPRUDLA

jest jedynie
prawdziwą solą **KARLSBADU**

Zastrzega się przed falsyfikatami

WIEDEŃSKI

Bank Związkowy

Filia we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej L. 3
(we własnym gmachu).

Telefon Nr. 57 (Dyrekcja). Telefon Nr. 358 (Kantor wymiany)

Załatwa wszelkie interesa bankowe oraz transakcje, w zakres kantorów wymiany wchodzące, a mianowicie: Przyjmuje wkładki w rachunku czekowym i bieżącym.

Przyjmuje wkładki na 3-6% książeczki wkładowe. Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkładki a kończy się z dniem poprzedzającym podjęcie wkładki. Podatek rentowy opłaca bank z własnych fuuduszów.

Eskontuje weksle, otwiera kredyty i udziela zaliczki w podkład papierów wartościowych.

Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy na zagraniczne miejsca.

ZAKŁAD ZASTAWNICZY

udziela zaliczek na kosztowności i papiery wartościowe.

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, zakładów kąpielowych, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d. **Poszukiwanie i uchwycenie źródeł.** — **Wiercenie studzien.** — **Ustawianie pomp.** — **Instalacje domowe z klozetami, łazienkami i t. d.**

projektują i wykonują:

Inż. Leonard Nitsch i Ska W KRAKOWIE
ul. Kolejowa L. 18.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

Franzensbad!

„Źródło Natalii“

skuteczne przy dnie i gościu, przy skazie moczowej i t. d.

Naturalna sól borowinowa oraz borowina franzensbadzka

Przyrządzanie we własnym zarządzie miejskim, biało-zielone opakowanie.

Do nabycia u: Rudolfa Weinreba we Lwowie, Konstantego Wiszniewskiego w Krakowie i N. Trauma Syn w Tarnowie.

„Franzensbader Mineralwasser-Versendung“



MATTONIEGO

GISSHÜBLER

najbardziej
alkaliczna woda mineralna

SZCZAWIOWA.

napój oszeźwiający stołowy,

skuteczny bardzo na kaszel w chorobach czyli katarach żołądka i pęcherza.

Henryk Mattoni, Karlsbad i Wiedeń.



Powszechnie słynne Wody Mineralne
ZE ŹRÓDEŁ

VICHY

Własność Rządu Francuskiego.
Polecane przez pierwsze powagi lekarskie.

CÉLESTINS: W chorobach nerek, pęcherza i kanału moczowego, podagrze i chorobie cukrowej.

GRANDE-GRILLE: W chorobach wątroby, przy dolegliwościach kiszek i kamieniu żółciowym.

HOPITAL: Przy wszelkich dolegliwościach wskutek złego trawienia.

Do nabycia we wszystkich składach Wód mineralnych i Aptekach.

Nazwa każdego źródła oznaczona na kapslach i etykietach.

SAXLEHNERA

„**Hunyadi-János**“

WODA GORZKA.

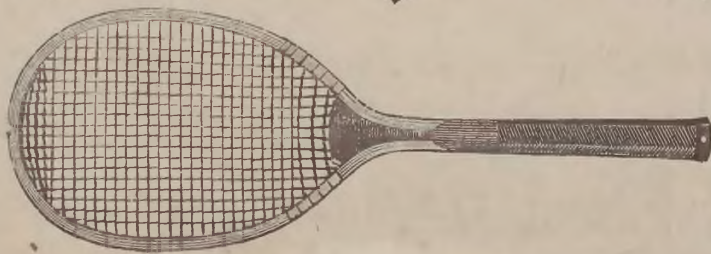
SKARB NATURY ŚWIATOWEJ SŁAWY.

Przeszło 1000 podziękowań wybitnych lekarzy.

Do nabycia: we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.

REIM i SPÓŁKA

w Krakowie, Rynek L. 37
Linia A—B.



Polecają: Lawn-Tennis, Krokiety, Kule i Kręgle, Hamaki, Piłki gumowe, Piłki nożne, Hustawki ogrodowe, Przyrządy gimnastyczne, Przybory do rybołówstwa, Necesery, Flaszki i Kubki do podróży, Wanny i Miednice gumowe, Gąbki, Pantofelki, Kapelusze do kąpiei, Lakiery, Kremy i Pasty do bucików, Środki do czyszczenia plam, Story i Żaluzje do okien, Soxlety do sterylizowania mleka, Lakiery na kapelusze, Perfumy, Mydła, Pudry z pierwszorzędných fabryk, Wody kolońskie, Wody toaletowe, Środki kosmetyczne, Szczotki, Grzebień i Lusterka.

Nowe cenniki na żądanie darmo i oplatnie.

J. F. Komendziński

Zakopane = Krupówki

poleca po umiarkowanej cenie: **Peleryny** **zako-**
piąskie, Serdaki sukienne. **Gunie** z motywami
góralskimi. **Hafty** wiązownicze. **Kilimy** bar. Li-
powskiego. **Makaty, Sukna** białe i kol. góralskie,
Bławy: płótna, szyrtyngi i t. p. **Bieliznę** białą
i kol. **Rękawiczki. Krawaty. Obuwie.** **Laski** **zako-**
piąskie. Czapki sportowe. **Przybory** **podróżne.**
Artykuły **malarskie i piśmienne. Gry** **ogrodowe.**
Leżaki z materacami. **Zabawki, Karty** z widokami.

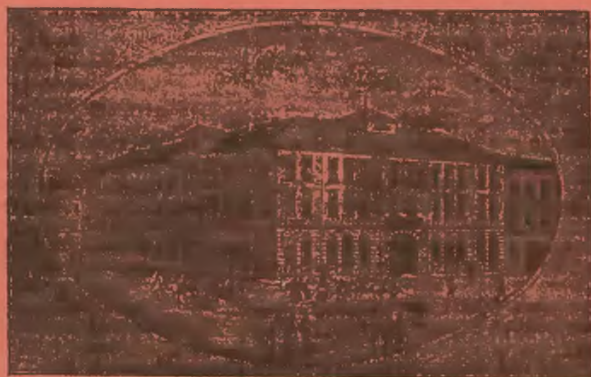
Rzeźby, wykonane w własnym warsztacie. **Płaszcz** **gumowe. Kalosze. Kierpce** **góralskie.**
Koszykarskie **wyroby. Jaworowskie** **zabawki.**

Zakład dyetetyczny w Krynicy

otwarty od 15-go maja do 30-go września.

(w maju, czerwcu i wrześniu o 25 procent taniej).
Zakład mieści się w osobnym, na ten cel zbudowanym
gmachu, w środku Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Kry-
nicy. — Otoczony jest wokół ogrodem — Pokoje ma
duże, widne, z balkonami, wygodnie umeblowane, z pie-
cami, z doskonałą pościelą i staranną służbą.
W Zakładzie prowadzi się leczenie albo wyłącznie dyete-
tycznie, albo też w połączeniu z innego rodzaju kuracy-
ami, zwłaszcza zdrojowo-kąpielowymi. — W Zakładzie
znajdą chorzy wszelką opiekę, dlatego zbytecznem
jest, by towarzyszyły im osoby zdrowe. Aby uniknąć
nieporozumień i zawodów, należy na dłuższy czas przed
wyjazdem do Krynicy porozumieć się z zarządem Za-
kładu pod adresem: **Dr. Skórczewski w Krynicy.**

Hotel Saski



w KRAKOWIE, przy ulicy Sławkowskiej.

Stacya kolei: Muszyna-Krynica.

Ze Lwowa 11 godzin jazdy. ==

Z Krakowa 6 godzin „ ==

Z Budapesztu 9 godzin „ ==



Poczta (3 razy dziennie) i urząd
telegraficzny w miejscu.
Apteka.

c. k. Zakład zdrojowy
w Galicyi

KRYNICA

c. k. Zakład zdrojowy
w Galicyi

W Karpatach 600 m. n. p. m. Od stacyi kolejowej godzina bitej drogi. Na stacyi wygodne powozy. —
Środki lecznicze: Zdroje: „Zdrój główny” i „Słotwinka” bardzo silnej szczawy wapienne i magneziowo-sodowo-
żelazistej. — Kąpiele mineralne bardzo obfite w kwas węglowy wolny, metodą Schwartza ogrzewane. (W r. 1907 wy-
dano 80.592). Wskazania lecznicze: Niedokrewność, osłabienie nerwowe, blednica, przewlekły nieżyt pęcherza, cho-
roby serca i naczyń krwionośnych etc.

Nader skuteczne kąpiele borowinowe we wszystkich chorobach kobiecych, przy reumatyzmie, w sprawach
wyciekowych, obrzękach wątroby etc. (W r. 1907 wydano 23.798), skarbowy zakład hydropatyczny pod kierunkiem
specjalisty Dra Ebersa (W r. 1907 wydano 15.316). Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego.

Kąpiele rzeczne, parowe, elektryczne, słoneczne, mięsienie. Klimat wzmacniający podalpejski. Leczenie
terenowe. — Wody mineralne miejscowe i wszelkie zagraniczne. — Kefir, żętyca. Mleko sterylizowane. Lekarz za-
kładowy Dr. Kopff z Krakowa, stale cały sezon. Nadto 16 lekarzy wolno praktykujących. — Mieszkania: przeszło
1700 pokoi z całkowitym komfortem, urządzonych w cenie od 1 K. 20 h. dziennie zwyż.

Dom zdrojowy, wypożyczalnia książek. Restauracye. Pensyonaty prywatne, hotele, cukiernie. — Kościół
katolicki. — Cerkiew. — Muzyka zdrojowa stała (Dyrektor Adam Wroński). — Stały teatr, koncerty, odczyty, bale.

Rozległy park szpilkowy, około 100 morgów obszaru. — Wodociąg wody źródlanej słodkiej z gór
sprowadzanej. — Frekwencya w r. 1907 przeszło 8.000 osób. — Sezon od 15. maja do 10. października.

W lipcu i sierpniu nie udziela się ubogim żadnych ulg. — Rozsełka wód mineralnych krynickich od
kwietnia do listopada.

Składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą. — Taksa kuracyjna od 6 do 20 koron.
Bliższych wyjaśnień na żądanie udziela, broszury i prospekta rozseła.

C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

Nowości w wełnie, jedwabiu, bawełnie, jakoteż
konfekcyi damskiej poleca

Henryk Schwarz

Kraków, ulica Grodzka L. 13. — Telefon Nr. 43.

Bielizna stołowa, Płótna, Perkale

Chustki do nosa, chustki i echarpes wełniane i angielskie himalaya.

Pledy i couvre plets, dywany i chodniki.

Zamówienia na konfekcyę damską według modeli lub żurnali.

————— Kraków, ulica Grodzka L. 13. —————

Żegiestów

Zakład zdrojowo-kąpielowy nad Popradem.

Najsilniejsza szczawa zimno-żelazista.

Kąpiele mineralne
najobfitsze w kwas
węglowy.

Kąpiele borowi-
nowe, hydropaty-
czne, popradowe
i słoneczne.

Znakomita górską
stacya klimatyczna.

Mleko, żentyca.

Stacya kolei,
poczta i telegraf
w miejscu.

Czas kąpielowy od
20 maja do końca
września. W I. se-
zonie tańsze mie-
szkania, w III. mie-
szkania i kąpiele.

Lekarz Zakładu Dr. Tymoteusz Piotrowski.

W roku bieżącym wszystkie wille odnowiono i na nowo umeblowano, przerobiono łazienki, wybudowano dwie nowe wille, zaprowadzono kanalizacyę, wodociągi oraz elektryczne oświetlenie.

BAZAR KRAJOWY KRAJOWEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWEGO

W KRAKOWIE, Róg gł. Rynku i ul. Brackiej L. 20

WE LWOWIE, ul. Akademicka L. 14

poleca P. T. Przyjezdnym do tych miast bogato zaopatrzony skład w wyroby wyłącznie galicyjskie **po cenach umiarkowanych stałych**, jako to:

MAKATY buczaćkie, KILIMY i PORTYERY, SERWETY haftowane wiazownickie, FARTUSZKI huculskie i DYWANY WILAMOWICKIE.